

w numerze

NATO nam przyszło
Lek na polskie fobie?

14

6 FOKUS

ECHA POLSKIE

12 Smoleńsk: ekshumacja.

W poszukiwaniu zamachu

13 Nabici w Nord Stream 2. Kupimy gaz od Niemców?

WYDARZENIA

14 Szczyt NATO. Granice wytrzymałości Rosji

Cud z autu
Islandia oszałała

34

O TYM MÓWI ŚWIAT

22 Życie po Brexicie. Są już pierwsze ofiary, są pierwsi winni

34 Islandia gola! Wyspa, która zadziwiła kibiców

PROFILE

36 O nich się mówi: Boris Johnson, Szejk Hasina, Eugenie Bouchard

LUDZIE

38 Paul Manafort. Mózg Donalda Trumpa

42 Ahmed Aboutaleb. Muzułmański burmistrz Rotterdamu

O tych krajach piszemy:

ANGOLA (s. 38) **BULGARIA** (s. 50) **CZARNOGÓRA** (s. 38)
HISZPANIA (s. 68) **HOLANDIA** (s. 42) **ISLANDIA** (s. 34)
MEKSYK (s. 46) **NIEMCY** (s. 13) **POLSKA** (s. 12, 13, 14, 22)
ROSJA (s. 12, 13, 14) **TOGO** (s. 62) **UKRAINA** (s. 38)
USA (s. 14, 38) **WIELKA BRYTANIA** (s. 22)
WIETNAM (s. 56) **WŁOCHY** (s. 74)



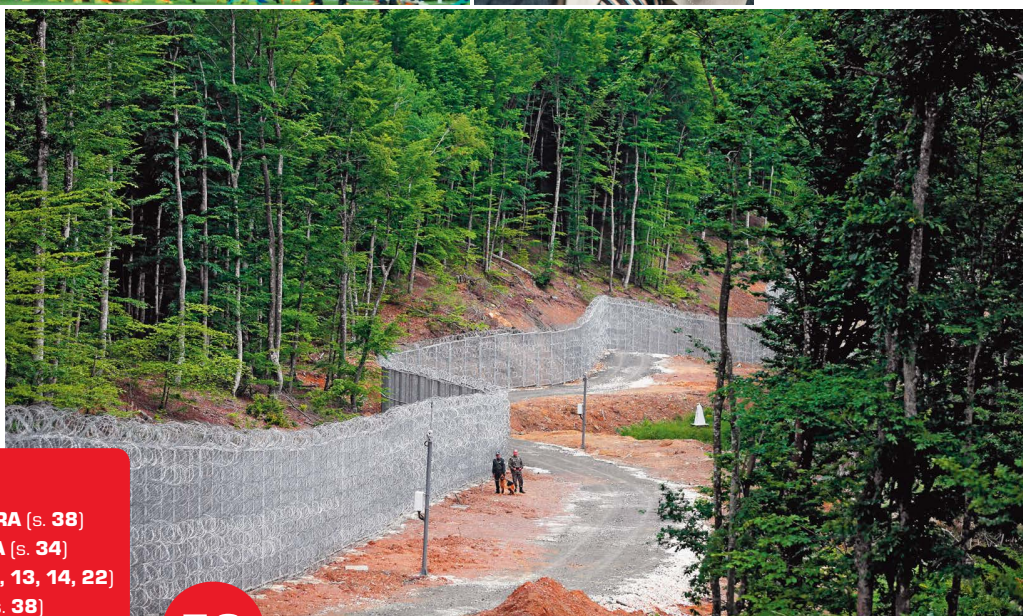
22

Wyspy odpłynęły
Union Jack poza Unią



42

O, Holender!
I to z Maroka



50

Łowcy obcych
Bułgaria przedmurzem Europy

Następne
NOWE FORUM
w piątek 22 lipca 2016

Buszujący w ryżu
Naturalne życie
Hmongów

56



REPORTAŻ

- 46 **Upadek Perły Pacyfiku.** Acapulco
– miejsce na ostatni urlop w życiu
- 50 **Łap imigranta!** Bułgarscy dresiarze
pomagają bułgarskim
pogranicznikom

FOTOSTORY

- 54 **Seksowna hybryda.**
Uzależniona od botoksu

Baskowie
od kuchni
Smaczki
San Sebastián

68



Zmiennicy ludzkości
Zostaną po nas
karaluchy?

66



- OBYCZAJE**
- 56 **Hmongowie w kraju**
Wietów. Lud gościnny,
ciężko doświadczony
- 62 **Spętani opętani.** Uzdrowiciel
z Togo

CYWILIZACJA

- 66 **Trendy, zagadki, odkrycia**

KOMPAS

- 68 **Raj Basków.** Gdzie Franco mówił
dobranoc

HISTORIA

- 74 **Kupcy weneccy.** Najstarsze getto
świata

80 MIKROFORUM

Shylock już tu
nie mieszka
Żydzi w weneckim lustrze

74



Kup książkę



DOKUMENT **POLITYKA**

SERIA **PIONIERZY**

JULIAN BARBOUR

CZŁOWIEK, KTÓRY IGRA Z CZASEM

Pasjonujący portret wybitnego brytyjskiego fizyka, który, funkcjonując poza strukturami uniwersyteckimi, konsekwentnie przez całe dziesięciolecia budował nową teorię czasu.



Publikacja zawiera:

- film dokumentalny na DVD
- 11 specjalnych dodatków filmowych
- wywiad z Julianem Barbourem

Od 13 lipca z tygodnikiem **POLITYKA**,
a także na www.sklep.polityka.pl

[Kup książkę](#)



IRAK

Żałoba w Bagdadzie

Eksplzja samochodu wyładowanego materiałami wybuchowymi w sercu dzielnicy Karrada w Bagdadzie zmieniła kolorowe centrum handlowe w wypaloną skorupę. Zginęło ponad 200 osób. Ratownicy jeszcze przez wiele dni wyciągali spod gruzów kolejne ciała: kilkudziesięciu nie dało się zidentyfikować bez badań DNA. W dzielnicy mieszkają głównie szyici, ale w zamachu życie stracili również sunnici. Zginęli mężczyźni, kobiety i dzieci: nastolatek, który poszedł z kolegami do kawiarni świętować urodziny, i pięcioosobowa rodzina, która poszła kupić nowe ubrania na święto Eid, kończące miesiąc ramadanu. Skala przemocy terrorystów z Państwa Islamskiego wywołała wstrząs w irackim społeczeństwie oraz gniew na władze, które nie potrafią zapewnić bezpieczeństwa.









UGANDA

Pomnik operacji Entebbe

Jaffar Amin, syn ugandyjskiego despoty Idi Amina, odwiedził miejsce, gdzie znajdują się wraki myśliwców zniszczonych przez Izraelczyków podczas operacji Entebbe 40 lat temu, w nocy z 3 na 4 lipca 1976 r. Samolot rejsowy z Tel Awiwu do Paryża został porwany przez terrorystów i skierowany do Ugandy. Idi Amin, który od kilku lat opowiadał o tym, że zamierza zaatakować Izrael, udzielił wsparcia porywaczom. W odpowiedzi Tel Awiw wysłał komandosów na otoczone wodami jeziora Wiktorii lotnisko Entebbe i odbił pasażerów. Z okazji 40-lecia operacji do Ugandy przyjechał premier Izraela Benjamin Netanjahu, którego brat Jonatan dowodził oddziałem komandosów i zginął w akcji. Amin był jednym z najbrutalniejszych afrykańskich dyktatorów. W pierwszym roku swoim rządów zlecił zabicie dwóch trzecich wojskowych, a w sumie mógł mieć na sumieniu śmierć nawet 400 tys. ludzi.





INDONEZJA

Spocznij, wolno palić

W świecie islamu zakończył się właśnie święty miesiąc ramadan. W tym czasie muzułmanie poszczą na pamiątkę objawienia Mahometowi pierwszych wersów Koranu przez archaniola Gabriela (Dżibrila). Podczas ramadanu wyznawcy Allaha od świtu do zmierzchu powstrzymują się od jedzenia, picia, palenia i uprawiania seksu. Z obowiązkowego postu zwolnione są tylko dzieci do 10 roku życia, kobiety ciężarne i poważnie chorzy. Aby post przyniósł błogosławieństwo, muzułmanie zobowiązani są także do ofiarowania jałmużny ubogim oraz do żarliwej modlitwy. Na zdjęciu: wierny w meczecie w Dżakarcie, stolicy Indonezji.

Grobowa prawda

Polskie władze są gotowe ekshumować ofiary katastrofy smoleńskiej tylko po to, by udowodnić zamach. Na teoriach spiskowych PiS opiera większość swoich politycznych programów i działań – komentuje rosyjski politolog **Iwan Prieobrażenski**.



W Polsce trwają przygotowania do bodaj najbardziej skandalicznego posunięcia w ramach wznowionego niedawno śledztwa w sprawie katastrofy pod Smoleńskiem 10 kwietnia 2010 r. Aby udowodnić, że chodzi o zaplanowany zawczasu zamach, a nie o zaniedbania, uchybienia proceduralne i splot nieszczęśliwych okoliczności, Prawo i Sprawiedliwość zamierza przeprowadzić ekshumacje. Prokuratura nie przejmuje się stanowiskiem rodzin ofiar. Wielbiciele czarnego humoru żartują, że we współczesnej Polsce uratować krewnych przed ekshumacją może tylko szybka kremacja. Jednak większość Polaków to katolicy, którzy niechętnie odnoszą się do palenia ciał swoich najbliższych. Patomorfologdy będą więc mieli pełne ręce roboty.

Walka o ponowne zbadanie przyczyn katastrofy zaczęła się na długo przed zakończeniem oficjalnego śledztwa. Brat prezydenta Lecha Kaczyńskiego, Jarosław, a także jego współpracownicy i członkowie partii, poczynając od 2010 r., nie przestawali powtarzać, że doszło do zamachu. W zależności od sytuacji politycznej, pory roku i nastroju przedstawiono różne wersje: miał to być np. spisek rządu Donalda Tuska albo zbrodnicze działania rosyjskich służb specjalnych. Oponenti partii Kaczyńskiego mówią, że liderzy PiS są zwolennikami teorii spiskowych i większość progra-

mów politycznych budują, opierając się na przekonaniu, że przeciw nim (a być może przeciwko całemu narodowi polskiemu) istnieje jakiś spisek: rosyjski, niemiecki, żydowski, europejski, gejowski... Albo jeszcze jakiś inny.

Nie dziwi zatem, że tragiczna śmierć Lecha Kaczyńskiego stała się paliwem teorii spiskowej. Po objęciu władzy pod koniec 2015 r. PiS dokonało istotnych zmian w Prokuraturze Generalnej, najpierw łącząc stanowiska ministra sprawiedliwości i prokurato-

Rodziny wielu ofiar są wstrząśnięte. Ale prokuratura się tym nie przejmuje

ra generalnego, a potem dokonując czystki wśród prokuratorów nie dość gorliwie tropiących smoleński zamach. Na stanowisko koordynatora służb specjalnych mianowano jednego ze zwolenników teorii „zamachu” Mariusza Kamińskiego, a ministrem obrony został jeden z naczelników autorów tej wersji Antoni Macierewicz.

Wznowiono śledztwo. Polska po raz kolejny zwróciła się do Rosji z żądaniem zwrotu wraku samolotu. Dotychczas nie został oddany, ale polska prokuratura znalazła inny sposób, by kontynuować śledztwo i poszukiwać nowych do-

wodów nawet tam, gdzie – jak się wydawało – nie ma już czego szukać. Przecież okoliczności tragedii zbadały MAK w Rosji i specjalna komisja w Polsce.

„Wszelkie badania sekcyjne, także przy użyciu tomografii komputerowej, w zakresie toksykologii i DNA, będą mieć istotne znaczenie dla określenia obrażeń ofiar i przyczyny śmierci, a także dla rekonstrukcji przebiegu katastrofy i jej przyczyn. Będą mieć zatem istotne znaczenie dla wyjaśnienia podstawowych wątków śledztwa, mimo upływu kilku lat od katastrofy” – głosi oficjalny komunikat śledczych. 21 czerwca br. Prokuratura Generalna oświadczyła, że nie interesuje jej zdanie rodzin ofiar i zamierza dotrzeć do wszystkich ciał katastrofy. Nawet do tych, które już ekshumowano i ponownie badano, a to dlatego, że badania „mogły nie być obiektywne”.

Rodziny wielu ofiar są wstrząśnięte. Przeciw ekshumacjom protestuje nawet Konrad Mackiewicz, brat Marii Kaczyńskiej. A lider Prawa i Sprawiedliwości zapewnia, że nie będzie protestować przeciw sekcji brata. A skoro tak, to można mieć pewność, że ekshumacja się odbędzie. Tylko czy w katolickiej Polsce kopanie w grobach przyniesie korzyść rządzącej partii?

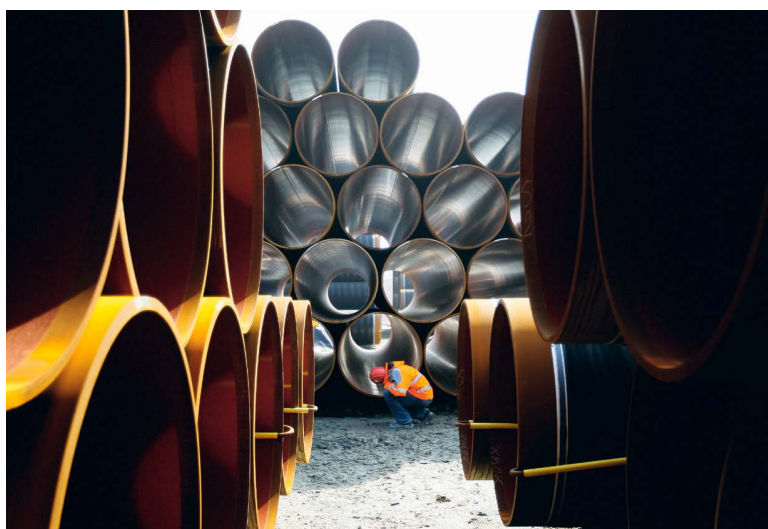
NA PODST. ROSBALT.RU

Iwan Prieobrażenski (ur. w 1981 r.), rosyjski politolog i analityk, specjalista w zakresie Europy Środkowej i Wschodniej.

RURA NIEZGODY

Opór Polski opóźnia budowę gazociągu Nord Stream 2. Ale dotąd jak Niemcy czegoś bardzo chcieli, w końcu to dostawali.

Kommiersant



Polska jest najbardziej nieprzejednanym przeciwnikiem budowy kolejnej rury z gazem po dnie Morza Bałtyckiego. Z powodu jej oporu zachodni uczestnicy konsorcjum Nord Stream 2 na razie nie mogą rozpocząć prac. Tymczasem Berlin obiecał rosyjskim i europejskim partnerom, że bierze to na siebie. – Warszawa nie zamierza pójść na ustępstwa – powiedziała Beata Szydło po spotkaniu z Angelą Merkel. Zdaniem polskiej premier ten projekt może rozdzielić Europę. Kanclerz natomiast powtarza, że gazociąg to „czysto ekonomiczny projekt, zgodny z prawem Unii Europejskiej”. Temat gazociągu przez Bałtyk z Rosji do Niemiec, który zmniejszy ilość gazu płynącego dziś tranzytem przez Ukrainę, stał się – obok Brexitu i problemu migrantów – głównym przedmiotem rozmów nie tylko między Warszawą a Berlinem, ale w ogóle w Europie.

Polska i państwa bałtyckie są konsekwentnymi krytykami nowego szlaku. Już pierwszy gazociąg Nord Stream został nazwany przez byłego ministra spraw zagranicznych Polski Radosława Sikorskiego „drugim paktem Ribbentrop-Mołotow”. Stanowisko Warszawy jest szczególnie ważne, gdyż polski regulator antymonopolowy zwleka z wydaniem pozwoleń dla zachodnich uczestników projektu (niemieckie E.ON i BASF, angielsko-holenderski Shell, francuski Engie, austriacki ÖMV). W rezultacie koncerny te do tej pory nie są formalnie udziałowcami firmy mającej budować gazociąg, choć faktycznie – w porozumieniu z Gazpromem – prowadzą cały czas przygotowania, m.in. dobierają podwykonawców, by nie opóźnić startu projektu.

Wobec niepowodzenia rozmów w Warszawie sukcesem Merkel wydaje się uzyskanie kompromisowej deklaracji Słowacji. Bratysława też jest nastawiona do projektu nader ostrożnie. Niemniej premier Robert Fico zajął pragmatyczne stanowisko: wskazał na straty, jakie Słowacja poniesie w związku z ograniczeniem tranzytu gazu przez Ukrainę. – Oczekujemy odpowiedzi, na jaką rekompensatę możemy liczyć – oświadczył po spotkaniu z niemiecką kanclerz.

▲ **EKSPERCI** są zdania, że Polska wybierze gaz z Niemiec, żeby go nie kupować od Gazpromu.

ropy. Poza tym nie lubi ani Rosjan, ani Niemców – ironizuje Fiodor Łukjanow, szef Rady Polityki Zagranicznej i Obronnej Rosji. Ale, jak twierdzi Łukjanow, jeśli Niemcy czegoś bardzo chcą, to w końcu się okazuje, że cała Unia też tego chce.

Tymczasem mimo deklarowanego sprzeciwu Warszawy polski operator Gaz System złożył – jeszcze niezobowiązujące – zamówienie na 11 mld mszeć. gazu z Niemiec. Zamówienie miało być realizowane od 2023 r. Formalnie wniosek nie jest związany z Nord Stream 2, ale tylko tym gazociągiem możliwy byłby transport takich ilości błękitnego paliwa. Chwila prawdy dla Warszawy nastąpi w trzecim kwartale 2017 r., kiedy to Gaz System musi złożyć już zobowiązujące zamówienia.

Wintershall – spółka córka niemieckiego BASF – ogłosiła wprost, że Polska złożyła zapotrzebowanie na gaz z Nord Stream 2. Przedstawiciele firmy wyjaśnili, że taką deklarację uzyskali niedawno podczas badania rynku, które miało określić poziom zapotrzebowania potencjalnych odbiorców. Gaz System zamówił zwiększenie limitu z trzech miliardów metrów sześciennych pobieranych obecnie do 11 miliardów w roku 2023. Wtedy upływa ważność obecnego kontraktu Gazpromu z PGNiG na dostawy 10,2 mld mszeć. rocznie. Eksperti są zdania, że Polska wybierze gaz z Niemiec, by nie kupować od Gazpromu. Jednak dostanie go tylko wtedy, gdy się zgodzi na Nord Stream 2.

JURIJ BARSKOW © KOMMIERSANT